

Sygn. akt: I C 17/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 marca 2021 r. w G.

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko D. T.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35 882,54 zł (trzydzieści pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt dwa złote 54/100) z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 32 517 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset siedemnaście złotych) od dnia 27 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 3365,54 zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć złotych 54/100) od dnia 29 maja 2020 roku do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1799,92 zł (jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 92/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego nakazu do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu

I C 17/21

UZASADNIENIE

STAN FAKTYCZNY:

17 października 2017 r. powodowy bank zawarł z pozwanym D. T. umowę kredytu konsumpcyjnego w kwocie 38 456, 61 zł na okres 96 miesięcy. Kredyt oprocentowany był według stałej stopy procentowej wynoszącej 8,799% w skali roku. Spłata kredytu miała następować w drodze pobierania przez bank kwoty odpowiadającej comiesięcznej racie kredytu z rachunku bankowego, który bank zobowiązał się prowadzić dla pozwanego. Z kolei pozwany zobowiązał się do zapewnienia na rachunku bankowym środków niezbędnych do pokrycia raty kredytu, W przypadku opóźnienia w terminowej spłacie kredytu bank miał prawo pobierać od zadłużenia przeterminowanego odsetki w wysokości maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie. Bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30dniowego okresu wypowiedzenia w razie opóźnienia kredytobiorcy w zapłacie pełnej raty wynikającej z harmonogramu spłat, za co najmniej jeden okres płatności pod warunkiem wezwania kredytobiorcy przez bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty zaległości w odpowiedzi na to wezwanie we wskazanym przez bank terminie.

/bezsporne, nadto umowa – k. 11 – 14/

W piśmie z 30 sierpnia 2019 r, bank wezwał pozwanego do spłaty zaległości w kwocie 1137, 97 zł w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu.

/bezsporne – pismo k. 15/

8 października 2019 r. bank złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu z uwagi na utrzymujące się zadłużenie przeterminowane.

/oświadczenie o wypowiedzeniu umowy –k19/

Zadłużenie pozwanego z tytułu niespłaconego kredytu obejmowało kwotę 32 517 zł z tytułu należności głównej, 1227 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych od kapitału oraz 2138, 52 zł z tytułu dalszych odsetek od zadłużenia przeterminowanego.

/bezsporne, nadto – wyciąg z ksiąg banku – k. 4/

W dacie zamknięcia rozprawy pozwany zatrudniony był na 1/4 etatu z wynagrodzeniem miesięcznym 650 zł brutto. Pozwany mieszka razem z żoną, której dochody miesięczne wynoszą ok 3000 zł. Zobowiązania miesięczne pozwanego to kwota ok 2000 zł i obejmują: opłaty za mieszkanie ok 600 zł, ok 900 zł rata kredytu, wyżywienie i opłaty za prąd ok 500 zł. W stosunku do pozwanego toczą się postępowania egzekucyjne. Obecnie zajęcia w toku egzekucji sięgają kwoty 110 000 zł

/zeznania pozwanego – k. 87/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był w całości bezsporny pomiędzy stronami. Strona pozwana, mimo, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa, nie zakwestionowała żadnego elementu podstawy faktycznej pozwu, wnosząc jedynie o rozłożenie zadłużenia na raty. Na rozprawie w dniu 30 marca 2021 r. pełnomocnik pozwanego sprecyzowała stanowisko w sprawie wskazując, iż rozłożenie należności na raty jest jedynym wnioskiem pozwanego. W związku z takim stanowiskiem strony pozwanej Sąd uznał za bezsporne twierdzenia powoda o zawarciu z pozwanym umowy kredytu i o wysokości zadłużenia z tego tytułu. Twierdzenia te zostały dodatkowo wykazane dołączonymi do pozwu dokumentami w postaci wiążącej strony umowy, wyciągu z ksiąg bankowych oraz oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy i wezwania pozwanego do zapłaty zadłużenia przed wypowiedzeniem umowy kredytu. Dokumenty te nie były kwestionowane, a ich wiarygodność nie wzbudziła wątpliwości sądu.

Z uwagi na fakt, iż istnienie zobowiązania pozwanego i jego wysokość nie były sporne, jedyną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia był wniosek pozwanego o rozłożenie jego zadłużenia na raty w oparciu o przepis art. 320 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

W doktrynie i orzecznictwie utrwalili się poglądy, że rozłożenie świadczenia na raty powinno z jednej strony uwzględniać szczególną sytuację, w jakiej znalazł się dłużnik, a która daje podstawy do przyjęcia, że jednorazowa spłata zadłużenia może narazić dłużnika i jego rodzinę na niepowetowaną szkodę, z drugiej jednak strony może nastąpić tylko wówczas, gdy spłata zadłużenia w ratach nie narazi wierzyciela na utratę ekonomicznej wartości należnego mu świadczenia. Decyzja o rozłożeniu świadczenia na raty musi zatem uwzględniając interesy obu stron postępowania. Przesłanki zastosowania art. 320 k.p.c. powinien wykazać dłużnik, który ma obowiązek udowodnić nie tylko swoją trudną sytuację materialną, ale także przynajmniej w wysokim stopniu uprawdopodobnić, że będzie w stanie spełniać świadczenie w zasądzonych przez sąd ratach. Zastosowanie art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego jest możliwe "w szczególnie uzasadnionych wypadkach", czyli takich, które ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają

albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się z zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. V AGa 197/18 - wyrok SA Gdańsk z dnia 28-11-2018 Celem przepisu art. 320 KPC pozostaje, z jednej strony, zapewnienie wierzycielowi skutecznego uzyskania należnego świadczenia, a z drugiej strony, umożliwienie dłużnikowi zaspokojenia wierzyciela, przy czym uwzględnić należy interesy obu stron stosunku zobowiązaniowego. Nie ulega wątpliwości, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w taki sposób, że wierzyciel uzyskałby je w całości po wielu latach oczekiwania narusza jego interes. V ACa 330/20 - wyrok SA Gdańsk z dnia 16-10-2020

Zastosowanie instytucji rozłożenia świadczenia na raty ma uzasadnione podstawy w sytuacji pozwanego, który z wyjątkowych przyczyn popadł w trudności ze spłatą zadłużenia, ale który ma wystarczający majątek zabezpieczający spłatę i wykazuje dobrą wolę w spłacie zadłużenia I ACa 596/18 - wyrok SA Kraków z dnia 30-04-2019

W ocenie sądu pozwany w niniejszej sprawie wykazał jedynie, że pozostaje w trudnej sytuacji materialnej oraz, że ma wole spłaty zadłużenia. Nie zdołał jednak uprawdopodobnić, aby był w stanie spłacać zadłużenie względem banku w zadeklarowanej przez siebie wysokości – raty po 1000 zł miesięcznie. Z zeznań pozwanego wynika, że jego zarobki wynoszą obecnie 650 zł brutto, a w perspektywie ma co najwyżej zarobki w wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia. W dacie zamknięcia rozprawy deklarowana rata spłaty przewyższała zatem miesięczny dochód pozwanego, a przy założeniu, że pozwany zostałby zatrudniony na pełen etat – stanowiłaby ok połowę jego zarobków. Sąd ustalając stan faktyczny ma jednak obowiązek brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (zarobki 650 zł miesięcznie), a nie stan hipotetyczny, który może nastąpić (bądź nie) po jej zamknięciu. Już samo porównanie wysokości zarobków pozwanego raz miesięcznej raty, której spłatę deklarował prowadzi do oczywistego wniosku, że pozwany nie byłby w stanie spłacać zobowiązania względem powoda. Do tego należy uwzględnić wysokość już skierowanych do egzekucji zadłużeń pozwanego, które według jego twierdzeń, wynoszą ok. 110 000 zł. Zważywszy na deklarowaną przez pozwanego wysokość raty w kwocie 1000 zł oraz wynikającą z jego zeznań wysokość zarobków (maksymalnie najniższe wynagrodzenie) nietrudno zauważyć, że pozwany prawdopodobnie posiada nieujawnione dochody wyższe od wskazywanych, a nie ujawnia ich celowo, aby uniknąć zajęć komorniczych i spłaty zadłużenia względem innych wierzycieli. Podstawą ustalenia możliwości spłaty zadłużenia w ratach nie mogą być jednak domysły sądu, a dowody zaofiarowane przez pozwanego. Tych natomiast w sprawie zabrakło. Nawet dochody żony pozwanego w kwocie 3000 zł uwzględniając miesięczne wydatki z tytułu raty kredytu (900 zł), opłat mieszkaniowych (600 zł) i celowo zaniżonych w ocenie sądu wydatków na prąd i jedzenie (500 zł), przy uwzględnieniu niezbędnych innych wydatków chociażby na odzież czy środki czystości oraz prowadzonych wobec pozwanego egzekucji, nie dają żadnej gwarancji spłaty dochodzonego w niniejszym postępowaniu zadłużenia w ratach. Pozwany nie posiada też żadnego majątku, który mógłby być realnym zabezpieczeniem spłaty zaciągniętego kredytu.

Z tych względów, podstawie art. 69 prawa bankowego oraz art. 320 k.p.c. a contrario Sąd uwzględnił powództwo w całości, nie uwzględniając wniosku pozwanego o rozłożenie zadłużenia na raty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając pozwanego opłatą od pozwu w kwocie 1795 zł oraz kosztami poświadczenia pełnomocnictwa w kwocie 4.92 zł